Paweł Czaja

klasa V

Nauczyciel: Bernadeta Piorun

SP im.ks.kan. Bazylego Olęckiego

w Niepoczolowicach,

84-223 Linia,

tel. (58)6768595

**Baśń o 100 letnim lesie**

W stuletnim lesie echo się niesie, słychać w nim ptaków śpiew. Zwierzęta w nim żyją ciesząc się chwilą, tam spędzają każdy dzień.

Jest jedna legenda, która nam mówi, że las założyło tylko dwóch ludzi. Jeden był biedny, drugi bogaty, biedny miał gorzej, bo był garbaty.

Bogaty śmiał się ciągle z niego,

- Ty nie dasz rady mój brzydki kolego. Ja jestem silny zasadzę wszystko, a ty nie zdążysz - moje biedaczysko.

Biedny człowiek wziął się za pracę i sadzał jedną po drugiej flance.

Nic nie mówiąc skończył zadanie i poszedł do domu zjeść późne śniadanie.

Podczas jego nieobecności bogaty zobaczył, że las jest już pełen gości.

Przyleciały ptaki, przyszły zwierzęta, bo las szybko rósł na jego oczętach.

Wszystko powiększało się w mgnienia oku. Pagórki, zwierzęta stojące na stoku.

Wiele spokoju, ciszy, radości - leciało z lasu wraz z mnóstwem gości.

Drzewa magiczne tam wszystkie były, bo bardzo urosły w zawrotnej chwili.

Bogaty stojąc i patrząc na to, zdumiewał się,

Jak? Co? Jak to?

Pomyślał wtedy tak w ciszy skupieniu,

- Przyroda jest piękna ku memu zdziwieniu. Odwdzięczyć się może swym pięknym urokiem, cudnymi drzewami, płynącym potokiem.

Bogaty mimo swej męskiej postury, sadził i sadził, aż naszły go chmury.

Nie doceniał ludzi, lecz tylko śmiać się z nich umiał, myślał, że jest lepszy ale szybko coś zrozumiał.

Biedny miał w sobie tą siłę i moc, że przyszedł mu pomóc, by nie zastała go noc. Razem już potem dalej pracowali i biedny bogatego z opresji ocalił.

Bogacz podziękował mu za to, że go nie zostawił, że mimo wyśmiewania z nim ten las postawił.

Teraz las ten ma już sto lat. Każdy wróg w nim staje się jak brat.

Jest magiczny, bo rozwiązuje kłótnie, by ludzie nie traktowali się więcej okrutnie.

Jesienią staje się kolorowy, wtedy najprędzej rozwiązują się wszystkie spory.

Taka to była legenda właśnie, o dwóch braciach, których kłótnie i waśnie

ustały, gdy tylko podjęli się pracy i nastały dla nich lepsze czasy.

Las ich połączył, zrozumieli wiele i teraz żyją jak najlepsi przyjaciele.